

UZASADNIENIE

W. T. został obwiniony o to, że:

W dniu 26 września 2016r., tj. w dniu nadesłania pisma, w W. przy ul. (...), jako właściciel pojazdu marki K. o numerze rejestracyjnym (...), wbrew obowiązkowi nie wskazał na żądanie Straży Miejskiej (...) W. komu powierzył wyżej wymieniony pojazd do kierowania lub używania w dniu 23 sierpnia 2016r. o godz. 20.35, tj. o wykroczenie z art. 96 § 3 kw w zw. art. 78 ust. 4 ustawy z dn. 20.06.1997 r. „Prawo o ruchu drogowym”.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 23 sierpnia 2016 r. W. T. razem ze swoją rodziną przyjechał do W. na mecz rewanżowy (...) w ramach L. M. (...) . S. T. prowadził swój pojazd marki K. o nr rej. (...), a jego żona i dzieci były wówczas pasażerami. W. T. w tym dniu około godziny 20:35 zaparkował pojazd marki K. na ul. (...) visa vis nr 5.

Straż Miejska uznając iż pojazd został w tym dniu zaparkowany w miejscu do tego nie wyznaczonym, wbrew znakowi B-36 „zakaz zatrzymywania się”, pismem z dnia 2 września 2016 r. (k. 4-5) wezwała W. T. w terminie 7 dni do wskazania, zgodnie z art. 78 ust. 4 i 5 ustawy Prawo o ruchu drogowym, komu powierzył wskazany pojazd do kierowania lub używania w dniu 23 sierpnia 2016 r. W wezwaniu wskazano także, że w przypadku, gdy adresat nie dopełni obowiązku określonego w art. 78 ust. 4 i 5 ustawy Prawo o ruchu drogowym w oznaczonym czasie, popełni wykroczenie określone w art. 96 § 3 k.w. i wówczas zakończenie prowadzonego postępowania zostanie zakończone poprzez wyrażenie zgody na przyjęcie mandatu karnego kredytowanego w wysokości 100 złotych. Wezwanie to zostało doręczone W. T. w dniu 16 września 2016 r.

W dniu 22 września 2016 r. W. T. w Urzędzie Pocztownym w P. nadał pismo zawierające swoje wyjaśnienia (k. 7) na wezwanie Straży Miejskiej (...) W., które w dniu 26 września 2016 r. wpłynęło do siedziby Straży Miejskiej (...) W. VI Oddziału Terenowego (data prezentaty). W piśmie tym oskarżony nie wskazał wprost komu ów pojazd został powierzony do kierowania lub używania, opisał natomiast jak doszło do zaparkowania pojazdu w dniu 23 sierpnia 2016 r. i w jakich okolicznościach (tj. opisał iż z rodziną przyjechał na mecz z L., a w okolicach stadionu Legii były problemy z parkowaniem w związku z dużą ilością kibiców w związku z meczem w ramach L. M. oraz ich samochodów) i że służby mundurowe nie potrafiły pomóc poszukującym miejsc parkingowych przybyłym kibicom. W. T. wskazał nadto, iż jest przekonany iż w miejscu w którym został zaparkowany jego samochód nie obowiązywał znak B-36. Także w kolejnym piśmie do Straży Miejskiej tj. z dnia 28 sierpnia 2017 r. obwiniony wskazał również, iż w jego ocenie samochód nie został zaparkowany w miejscu obowiązywania znaku B-36.

W. T. ma 45 lat. Ma wykształcenie wyższe – magister ekonomii. Jest żonaty, ma dwoje dzieci, które pozostają na jego utrzymaniu. Jego przeciętne miesięczne dochody wynoszą 5000 zł netto. Posiada majątek w postaci mieszkań w P. i w W. we wspólności majątkowej oraz dwa samochody K. C. oraz R. (...). Nie był leczony psychiatrycznie, neurologicznie ani odwykowo. Nie był dotychczas karany za przestępstwa, nie był także karany za wykroczenia drogowe.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie następujących dowodów: wyjaśnień obwinionego W. T. (k. 72-73), notatki urzędowej (k. 1), dokumentacji fotograficznej (k. 2-3), wezwania wraz z (...) (k. 5-6), pisma W. T. do Straży Miejskiej wraz z dokumentacją fotograficzną (k. 7-9), koperty (k. 10), pisma wraz z (...) (k. 11-12), pisma obwinionego (k. 13-14), pisma Straży Miejskiej wraz z (...) (k. 15-16), sprzeciwu (k. 27), dokumentacji fotograficznej (k. 36-37), karty karnej (k. 66), informacji o wypisach w ewidencji kierowców naruszających przepisy ruchu drogowego (k. 67).

Przesłuchany na rozprawie obwiniony W. T. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu oraz złożył wyjaśnienia (k. 72-73), w których wskazał, iż w ramach orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z 2015 roku, nie musiał wskazywać, kto kierował tym pojazdem, jeśli to on nim kierował i dodał, że w dniu zdarzenia, tj. 23/08/2016 r., to on kierował tym pojazdem. Obwiniony podał również, że w pierwotnym piśmie od Straży Miejskiej został oskarżony, że

zaparkował na zakazie wynikającym ze znaku B-36 - zakaz zatrzymywania, natomiast po zaparkowaniu jednoznacznie stwierdził wjeżdżając na tą ulicę (...) w W. o godz. 20:30, że takiego znaku B-36 nie było i spokojnie mógł zaparkować. Podał także, że po otrzymaniu pisma ze Straży Miejskiej chciał się upewnić, czy z jego strony nie było jakiegoś przeoczenia i sprawdził na (...) na G. M., że takiego znaku nie ma w tym miejscu. Po okazaniu przez Przewodniczącą obwinionemu fotografii z k. 2. Obwiniony wskazał, że to nie jest jego samochód, ten który figuruje na tym zdjęciu. Obwiniony oświadczył, że zaparkował w miejscu, które jest oznaczone przez niego strzałką na k. 37 przy chodniku, a nie na miejscu do parkowania. Ponadto obwiniony wskazał, że dwa miesiące temu był w tym miejscu i obecnie prawdopodobnie ten znak B-36 się tam znajduje, bo dwa miesiące temu stał, ale jest pewny, że w dniu zdarzenia takiego znaku tam nie było. Następnie obwiniony wyjaśnił, że w piśmie, które dostał od Straży Miejskiej wskazano, że zaparkował vis a vis numeru 5, ale to też jest pomyłka, ponieważ on nie stał przy takim numerze. Natomiast, gdy sprawdził na S. V. na G. M., to naprzeciwko numeru 5 faktycznie taki znak był. W. T. wyjaśnił, że w tym dniu przyjechał na mecz do W., który odbywał się na S. Legii i jest absolutnie pewny, że to on prowadził ten samochód, jechała z nim cała rodzina, jego żona, dzieci i jego starszego syna dziewczyna. Wskazał także, że przy stadionie panował bardzo duży ruch ludzi i samochodów, pytał Straży Miejskiej, której też było dużo, gdzie może zaparkować, bo był z tym problem i pokierowali go, żeby zaparkował w bocznych uliczkach i właśnie tak zrobił, ale uwzględniając znaki pionowe i poziome.

Sąd zważył, co następuje:

Ustalając powyższy stan faktyczny, Sąd oparł się przede wszystkim na wyjaśnieniach obwinionego, a także na nieosobowym materiale dowodowym m.in. w postaci: notatki urzędowej, a także na dokumentach w postaci wezwań, zpo oraz karcie karnej.

Dokonując oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, Sąd dał wiarę wyjaśnieniom obwinionego co do okoliczności, iż to on w dniu 23 sierpnia 2016 r. prowadził samochód marki K. o nr rej. (...) i to on go zaparkował. Zdaniem Sądu wyjaśnienia obwinionego w tym zakresie są jasne i logiczne. Obwiniony potrafił wskazać po co i dlaczego przyjechał wraz z rodziną do W., opisał też miejsce parkowania i jego wyjaśnienia w tym zakresie są szczegółowe a także spójne z treścią uprzednio nadawanych przez niego pism do Straży Miejskiej. Sąd uznał też za wiarygodne i szczere wyjaśnienia obwinionego, że w toku postępowania wyjaśniającego nie wskazał, iż to on prowadził pojazd z uwagi na to, że nie musiał siebie obciążać i doprowadzić do ukarania mandatem, a także iż kwestionował zasadność przypisania mu wykroczenia nieprawidłowego parkowania (podważając zasadność umieszczenia znaku B-36). Zeznania te znajdują potwierdzenie w treści pism kierowanych przez obwinionego do Straży Miejskiej i załączonych do przedmiotowej sprawy. W pozostałej części wyjaśnienia obwinionego miały znaczeni uzupełniające, gdyż nie była przedmiotem niniejszej sprawy kwestia prawidłowości/nieprawidłowości zaparkowania samochodu w dniu zdarzenia.

Jednak należy zauważyć, iż załączona do akt fotografia k. 2 nie przedstawia zdaniem Sądu samochodu, który widnieje na zdjęciu k. 3 (tj. samochodu obwinionego) – nie zgadzają się bowiem numery rejestracyjne obu w/w aut. Zatem na marginesie trzeba wskazać, iż brak jest w niniejszej sprawie dowodu iż samochód obwinionego faktycznie został zaparkowany w strefie obowiązywania znaku B-36, gdyż nie wynika to ze zdjęcia k. 3, a na zdjęciu k. 2 nie został ujawniony samochód obwinionego.

Sąd uznał za całkowicie wiarygodne pozostałe ujawnione w sprawie dokumenty, w szczególności te urzędowe, gdyż mają one oficjalny charakter i zostały sporządzone przez osoby do tego uprawnione zgodnie z obowiązującymi przepisami i nie były kwestionowane w toku postępowania.

Zgodnie z treścią art. 96 § 3 k.w. właściciel, posiadacz, użytkownik lub prowadzący pojazd, wbrew obowiązkowi nie wskaże na żądanie uprawnionego organu, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie, podlega karze grzywny.

Wykroczenie z art. 96 § 3 k.w. popełnia ten kto wbrew obowiązkowi nie wskaże na żądanie uprawnionego organu, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie. Znamię określone w treści art. 96 § 3 k.w. może być zrealizowane również wówczas, gdy mamy do czynienia z bezczynnością, zaniechaniem, przejawiające się

brakiem odpowiedzi na pismo czy ustnie zadane pytanie, osoby zobowiązanej do wskazania, na żądanie uprawnionego organu, komu powierzył pojazd do kierowania lub użytkowania w oznaczonym czasie. Niewskazaniem jest również udzielenie odpowiedzi negatywnej - odmówienie podania danych osoby kierującej pojazdem lub poinformowanie o swojej niewiedzy w zakresie ustaleń, w czyjej dyspozycji w określonym czasie był pojazd. Niewskazanie może nastąpić także w formie zaniechania udzielenia odpowiedzi. Dlatego też znamię określone w treści art. 96 § 3 k.w. może być zrealizowane jedynie wówczas, gdy mamy do czynienia z beczynnością, zaniechaniem, np. brakiem odpowiedzi na pismo czy ustnie zadane pytanie, osoby zobowiązanej do wskazania, na żądanie uprawnionego organu, komu powierzyła pojazd do kierowania lub użytkowania w oznaczonym czasie.

Zgodnie z art. 78 ust. 4 ustawy Prawo o ruchu drogowym właściciel lub posiadacz pojazdu jest obowiązany wskazać na żądanie uprawnionego organu, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie, chyba że pojazd został użyty wbrew jego woli i wiedzy przez nieznaną osobę, czemu nie mógł zapobiec. Warunkiem koniecznym do zaistnienia odpowiedzialności za wykroczenie z art. 96 § 3 k.w. jest więc niewskazanie kierującego pojazdem w oznaczonym czasie. „Nie wskazanie” oznacza zarówno wyraźną odmowę wskazania (czynne zachowanie), jak również udzielenie jakiegokolwiek odpowiedzi, uniemożliwiającej uzyskanie oczekiwanej informacji, a także brak reakcji (bierne zachowanie) na wezwanie do wypełnienia obowiązku o którym mowa w art. 78 ust. 4 ustawy Prawo o ruchu drogowym. Stąd też niezależnie od tego czy obwiniony udzieliłby odpowiedzi nieprecyzyjnej („nie wiem”, „nie pamiętam”), odmówiłby podanie („nie podam”, „nie wskażę”), czy też po prostu milczałby to jego zachowanie wypełniłoby znamiona czynu określonego w art. 96 § 3 k.w. (podobnie orzeczenie Sądu Okręgowego w Białymstoku sygn. VIII Kz 444/12).

Przy czym, jak wskazał Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu do swego wyroku z dnia 12 marca 2014 r. w sprawie o sygn. akt P 27/13: „Odpowiedzialność za wykroczenie określone w art. 96 § 3 k.w. zostanie wyłączona także w sytuacji, gdy właściciel lub posiadacz pojazdu uchyla się od obowiązku wskazania komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie w ramach prawa do obrony na podstawie art. 74 § 1 kpk w zw. z art. 20 § 3 kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia. **Właściciel lub posiadacz pojazdu nie mając zatem obowiązku wskazania, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie, jeżeli sami tym pojazdem kierowali lub go używali i dopuścili się np. wykroczenia (...)**” (tak też R.A. Stefański: Komentarz do art. 96 [w:] Wykroczenia drogowe..., teza 7-8).

W niniejszej sprawie, Sąd dając wiarę wyjaśnieniom obwinionego W. T. (przy braku dowodów które podważyłyby wiarygodność tych wyjaśnień), iż to obwiniony w niniejszej sprawie prowadził pojazd w dniu 23.08.2016 r. i dokonał jego zaparkowania, podzielił wyżej przytoczony pogląd Trybunału Konstytucyjnego, iż w takim wypadku wobec sprawcy wykroczenia drogowego wyłączona jest odpowiedzialność za czyn z art. 96 § 3 k.w. (polegający na niewskazaniu kto ów pojazd prowadził).

W związku z powyższym, podziеляjąc pogląd Trybunału Konstytucyjnego przytoczony powyżej, Sąd uniewinnił obwinionego od zarzucanego mu czynu.

Z uwagi na uniewinnienie obwinionego, kosztami postępowania należało obciążyć Skarb Państwa, zgodnie z art. 119 § 2 pkt 1 k.p.w.

Z/. odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć oskarżycielowi publicznemu.